

DIANA BACH
ur. 1934; Lublin



STRESZCZENIE RELACJI MÓWIONEJ

Diana Bach opowiada o zamożnym domu rodzinnym przy ulicy Kościuszki 7, rodzicach – Aaronie Bachu, jednym z przywódców Bundu i znanym w Lublinie adwokacie, który jako jeden z nielicznych bronił klientów w języku żydowskim, i Annie Bach, zaangażowanej w pracę społeczną, m.in. w Towarzystwie Opieki nad Sierotami. Wspomina o pospiesznym powrocie z letniego wyjazdu do Druskiennik w przededniu wybuchu II wojny światowej, o zabranii ojca przez Niemców i jego śmierci w listopadzie 1940 roku, o nakazie opuszczenia mieszkania i przeniesieniu na ulicę Archidiakońską. Z tą lokalizacją wiążą się wspomnienia dotyczące pierwszego okresu okupacji – mowa o epidemii tyfusu, na który zapadła ciotka Diany Bach, o problemach z dostaniem się do lekarzy, którzy nie mogli przyjmować pacjentów pochodzenia żydowskiego, o tajnej nauce pod okiem Franciszki Mandelbaum, a także o filtrowaniu przez rodzinę wiadomości docierających do kilkuletniej wówczas Diany Bach.

Dalsza część relacji dotyczy pobytu w getcie na Majdanie Tatarskim i kilku dni spędzonych w obozie koncentracyjnym na Majdanku, który Diana Bach wraz z matką opuściła w wyniku interwencji prezesa gminy żydowskiej Marka Altena. Wspomnienia z tego okresu dotyczą obecności na Majdanie Tatarskim kobiet z innych krajów, między innymi z Czech, krzyków dobiegających z porannych apeli na Majdanku, ukrycia Diany Bach u dwóch starszych Polek na przedmieściu Lublina, jej powrotu na kilka dni przed likwidacją getta, ukrywania się w piwnicy domu Jakuba Tuchmana, wyjścia z kryjówki i przekupienia własowców, w końcu ucieczki z getta, powrotu do Lublina i ukrywania się u polskich znajomych matki do czasu załatwienia przez nich fałszywych dokumentów umożliwiających Dianie Bach i jej matce opuszczenie Lublina i ucieczkę do Warszawy. Z podróżą do Warszawy wiąże się niebezpieczna sytuacja, kiedy podczas kontroli Niemcy rozpoznają w Dianie Bach Żydówkę i wyrzucają ją z pociągu, a kiedy wyskakuje za nią matka, obie zostają zabrane na nocne przesłuchanie. Po sprawdzeniu dokumentów i zabraniu pieniędzy i kosztowności zostają wypuszczone i docierają do Warszawy, nie stawiając się na posterunek niemieckiej policji w celu dalszych wyjaśnień.

Okres warszawski dotyczy ukrywania się u polskich rodzin, między innymi Wróblów i Zbyszów. Z mieszkania państwa Wróblów na Żoliborzu Diana Bach widziała płonące getto, tam również przeżyła zorganizowaną przez Niemców łapankę. W mieszkaniu na Poznańskiej 13, u państwa Zbyszów, przebywała w okresie powstania warszawskiego, wtedy straciła kontakt z ukrywającą się na Woli matką. Diana Bach wspomina przyjaciółkę matki, Irenę Stempelberg-Strzemińską, która zabrała ją do mieszkania na Marszałkowskiej, gdzie sama się ukrywała; tam zapadła decyzja o udaniu się dziesięcioletniej Diany Bach do obozu przejściowego w Ursusie, skąd trafia w okolice Miechowa do Rady Głównej Opiekuńczej i zostaje oddana pod opiekę polskiej rodziny. W tej części relacji mowa również o odnalezieniu matki, której udało się zbiec z transportu do Oświęcimia, i powrocie do powojennego Lublina, gdzie dostają pokój w dawnym mieszkaniu wujostwa na Rybnej 4, Diana Bach rozpoczyna naukę w szóstej klasie, a jej matka pracę w gminie żydowskiej. Wspomnienia dotyczą również Żydów powracających ze Związku Radzieckiego i opuszczających wojenne kryjówki, a także poszukiwań ocalałych żydowskich mieszkańców Lublina.

Ostatnia część relacji dotyczy wyjazdu z Lublina do Warszawy w 1946 roku i przybycia do Izraela w 1950 roku. Diana Bach mówi o pamiątkach rodzinnych, jakie są w jej posiadaniu – kielichach rytualnych i należącym do babki świeczniku, którego nie można było w 1950 roku wywieźć z Polski, a gdy po kilku latach wywożenie srebra było już możliwe, został przywieziony do Izraela przez Idę Gliksztajn. Mowa również o zaangażowaniu w działalność Związku Żydów Lubelskich, przejawiającym się między innymi przetłumaczeniem wspomnień matki, a także Dory Minc i Turkieltauba – lublinian, którym udało się przeżyć obóz

koncentracyjny na Majdanku – na hebrajski. Diana Bach dzieli się również wyznaniem, że po tym, co przeżyła, nie jest w stanie wrócić do Polski i nigdy po wyjeździe w 1950 roku jej nie odwiedziła.

Data i miejsce nagrania	2006-11-20, Rechowót
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Słowa kluczowe	Diana Bach, streszczenie
Autor streszczenia	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"